

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 stycznia 2015 roku D. D. wniosła o zasądzenie od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwot: 10.492,30 złotych tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów utraconego dochodu z gospodarstwa rolnego oraz zwrot kosztów dojazdów powódki do jednostek medycznych udzielających jej pomocy po wypadku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia

13 lipca 2014 roku do dnia zapłaty; 5.130 złotych tytułem skapitalizowanej renty odszkodowawczej z powodu zwiększonych potrzeb powódki za okres od dnia 8 grudnia 2013 roku do dnia 5 lipca 2014 roku z odsetkami ustawowymi od dnia 13 lipca 2014 roku do dnia zapłaty oraz 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lipca 2014 roku do dnia zapłaty. Nadto powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu i zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 8 grudnia 2013 roku w miejscowości D. W. doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem powódki, którego sprawcą był kierowca posiadający umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym, a potwierdzoną polisą numer (...). W wyniku wypadku powódka doznała obrażeń ciała. Pozwany przyjął odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powódkę na skutek przedmiotowego wypadku komunikacyjnego i przyznał na jej rzecz decyzją z dnia 19 września 2014 roku kwotę 1.325,52 złotych na którą składały się następujące kwoty: 1.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, 163,82 złote tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz 161,70 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdów. Roszczenie o zasądzenie kwoty 492,30 złotych tytułem kosztów dojazdu do placówek medycznych powódka uzasadniła tym, że w okresie od 8 grudnia 2013 roku do dnia 5 maja 2014 roku, że musiała dojeżdżać z miejsca zamieszkania do szpitali oraz poradni jedynym wówczas sprawnym pojazdem ciężarowym marki (...) S. który spalał 30 litrów benzyny na 100 kilometrów. Zdaniem powódki uzasadnione było również roszczenie o zasądzenie kwoty 9.600 złotych tytułem utraconego dochodu

z gospodarstwa rolnego, ponieważ od 8 grudnia 2013 roku do czerwca 2014 roku musiała ograniczyć produkcję roślinną i hodowlę bydła w posiadanym gospodarstwie rolnym

co przyniosło jej wymierne straty. Z kolei uzasadniając roszczenie o zasądzenie skapitalizowanej renty odszkodowawczej powódka wskazała, że w okresie od 8 grudnia 2013 roku do 5 lipca 2014 roku wymagała opieki ze strony osób najbliższych. Koszt opieki przy przyjęciu stawki 9,50 złotych za godzinę i wymiaru 4 godzin dziennie w okresie pierwszych dwóch miesięcy oraz w okresie kolejnych pięciu miesięcy przy przyjęciu stawki 9,50 zł za godzinę i wymiaru 2 godzin dziennie wynosił łącznie 5.130 złotych. Ponadto zdaniem powódki dochodzona przez nią kwota 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do stopnia cierpienia fizycznego i psychicznego odniesionego na skutek wypadku i nie jest wygórowana. Odsetek od dochodzonych kwot powódka dochodziła na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, mając na uwadze iż pozwany był w stanie podjąć ostateczną decyzję

w ustawowym terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody tj. do dnia 12 lipca 2014 roku.

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 marca 2015 roku (...) .U. S.A. z siedzibą

w W. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany przyznał,

iż przyjął odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego jakiemu uległa D. D. i wypłacił jej z tego tytułu w trakcie postępowania likwidacyjnego tytułem zadośćuczynienia kwotę 1.000 złotych. W ocenie pozwanego wypłacona kwota jest adekwatna do rozmiaru wyrządzonej powódkce szkody. Żądaniem dalszego zadośćuczynienia nie znajduje uzasadnienia w świetle zebranego materiału dowodowego i nie zostało przez powódkę udowodnione. Pozwany zakwestionował również roszczenie powódki o zasądzenie kwoty 9.600 złotych tytułem utraconych zarobków w związku z niezdolnością powódki do pracy, zwrotu kosztów dojazdów i skapitalizowanej renty z tytułu opieki osób trzecich jako nieudowodnionych.

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2017r. Sąd Rejonowy w Zgierzu zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 grudnia 2015r. do dnia zapłaty, kwotę 10.492,30 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 lipca 2014r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz kwotę 2060 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 lipca 2014r. do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 8 grudnia (...). do dnia 13 lipca 2014r..W pozostałym zakresie Sąd I instancji oddalił powództwo jako bezzasadne.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia w zakresie, w którym Sąd I instancji zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, a także w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu złożyła strona pozwana.

Skarżąca zarzuciła rozstrzygnięciu :

1. naruszenie prawa materialnego - art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. – poprzez przyjęcie, że kwotą odpowiednią do doznanej przez powódkę krzywdy stanowi łącznie kwota 41.000 zł podczas, gdy jest to kwota rażąco wygórowana względem rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę w darzeniu, za którego skutki odpowiada strona pozwana;

2. naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i uchybienie przez Sąd I instancji zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego, polegające na błędnym ustaleniu, że powódka wskutek zadaszania z dnia 8 grudnia doznała krzywdy w znacznych rozmiarach, uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia w łącznej kwocie 41.000 złotych, pomimo, że z opinii biegłych sądowych wydanych w niniejszej sprawie wynika, że:

- z punktu widzenia neurologicznego doznany przez powódkę uszczerbek na zdrowiu jest uszczerbkiem długotrwałym, a więc przemijającym i rokującym poprawę,

- biegły neurolog ustalił, że urazy doznane przez powódkę nie pozostawiły trwałych i długotrwałych następstw,

- rokowania na przeszłość biegły neurolog określił, jako pomyślne, istnieje szansa, że najbliższym czasie dolegliwości mogą całkowicie ustąpić,

- leczenie neurologicznych następstw było krótkotrwałe i niepowikłane,

- biegły ortopeda ustalił u powódki uszczerbek w rozmiarze poniżej dolnej granicy przewidzianej dla punktu 89 a, a zatem nie był to uszczerbek poważny, a powódka nie doznała w wypadku uszkodzeń kostnych, trwale wpływających na funkcje kręgosłupa, a doznała jedynie skręcenia kręgosłupa szyjnego i stłuczenia klatki piersiowej,

- u powódki nie występują przeciwwskazania do pracy w gospodarstwie rolnym, a więc do pracy fizycznej, wymagającej siły fizycznej,

- z punktu widzenia ortopedycznego rokowania na przyszłość są dobre,

- doznane urazy były niewielkie, o czym świadczy fakt, że powódka nie wymagała unieruchomienia ortopedycznego,

- ani biegły psycholog ani psychiatra nie stwierdzili podstaw uszczerbku na zdrowiu, u powódki nie występują zaburzenia nerwicowe, adaptacyjne ani objawy depresji związane z wypadkiem;

3.naruszenie prawa procesowego – art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powódka wykazała, że kwotą odpowiednią do doznanej przez nią krzywdy stanowi łącznie kwota 41.000 zł, podczas gdy wszechstronna analiza materiału dowodowego wskazuje, że bezpośrednie skutki wypadku uzasadniające zadośćuczynienie w kwocie 41.000 zł nie zostało przez powódkę udowodnione.

W konkluzji skarżąca wniosła o:

zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez oddalenie powództwa w zakresie zadośćuczynienia, co do kwoty 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 lipca 2014 r. do dnia zapłaty oraz zmianę rozstrzygnięcia o kosztach stosownie do obniżonego zadośćuczynienia.

Nadto skarżąca wniosła o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 30 czerwca 2017r. pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił konsekwencje prawne z nich wynikające. Ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji, Sąd Okręgowy przyjmuje za własne bez konieczności ponownego ich przytaczania.

Dokonując oceny materiału dowodowego Sąd I instancji nie naruszył zasad swobodnej oceny dowodów wyznaczonej dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest swobodna, lecz na pewno nie dowolna, nie jest sprzeczna z zadaniami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Wbrew zarzutom skarżącego podniesionym w apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego w zakresie rozmiaru cierpień doznanych przez powódkę w wyniku wypadku komunikacyjnego, za którego skutki ponosi odpowiedzialność strona pozwana.

Stosownie do art. 445 § 1 k.c., w wypadkach szkody na osobie, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie, powódka dochodziła zadośćuczynienia z tytułu następstw wypadku z dnia 8 grudnia 2013r., za które ponowi odpowiedzialność strona pozwana.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka doznała urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu skutkującego nerwicą pourazową, urazu odcinka piersiowego kręgosłupa z pourazowym zespołem bólowym korzonkowym oraz skręcenia kręgosłupa szyjnego bez trwałych i długotrwałych następstw oraz stłuczenia klatki piersiowej. Rozmiar cierpień fizycznych w okresie pierwszego miesiąca po wypadku był dość znaczny a potem ulegał stopniowemu zmniejszeniu.

Leczenie powódki w związku z przedmiotowym zdarzeniem drogowym było dość długie, gdyż trwało ponad 6 miesięcy. W tym czasie powódka pozostawała na zwolnieniu lekarskim i nie mogła wykonywać większości prac, które wykonywała w prowadzonym wspólnie z mężem gospodarstwie rolnym. Z tego powodu trzeba było zrezygnować z upraw ziemniaków i ograniczyć uprawę buraków pastewnych, co przelożyło się na także konieczność zredukowania posiadanego inwentarza żywego (bydło mleczne). W związku z wypadkiem powódka nie mogła odwozić trójki swoich dzieci do szkoły w Z., które musiały jeździć tramwajem. Powódka w okresie bezpośrednio następującym po wypadku nie mogła samodzielnie się ubierać i myć. Uskarżała się na bóle głowy i kręgosłupa. Dopiero z czasem mogła wykonywać podstawowe czynności w gospodarstwie domowym i przy oporządzaniu zwierząt.

Wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki była jedną z okoliczności, którą należało wziąć pod uwagę przy ustaleniu należnego podwórce zadośćuczynienia.

Doznane urazy przez powódkę skutkowały łącznie 14 % uszczerbkiem na zdrowiu, przy czym 2 % trwałego uszczerbku stanowiły następstwa ortopedyczne, natomiast 12 % stanowiły długotrwałe następstwa neurologiczne. Jak wynika z

opinii biegłego neurologa, zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki przez pierwsze dwa miesiące po wypadku były dość znaczny, przez kolejne dwa miesiące średniego stopnia, potem umiarkowany.

Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, Sąd I instancji wziął pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, także to, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, winno stanowić odczuwalna wartość ekonomiczną,

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił wysokość należnego powódce zadośćuczynienia. Ustalenie to nastąpiło po wszechstronnym rozważeniu cierpień fizycznych i psychicznych powódki, trwałości poszczególnych skutków wypadku na zdrowie i aktywność życiową powódki oraz jej aktualny stan zdrowia.

Zasądzone na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności rozpoznawanej sprawy, w żadnym razie nie jest rażąco wygórowane.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu opisanej dyspozycją art. 98 k.p.c.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki została ustalona na podstawie § 1 ust.1 pkt 5 w zw. z § 10 ust.1 pkt1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz.U. Z 2016r. poz.1668).